

Rok VIII

NAJWIĘKSZE PRZEDSIĘBIORSTWO BRANŻY FILATELISTYCZNEJ W POLSCE
DOM FILATELISTYCZNY JAN WITKOWSKI
 POZNAŃ I., AL. MARCINKOWSKIEGO 7 – TEL. 27-81

Rekordowa ilość sprzedanych egzemplarzy
świadczy o wyjątkowej popularności

WITKOWSKIEGO MAŁEGO
KATALOGU ZNACZKÓW
POLSKICH 1938

Jeszcze posiadamy na składzie ograniczoną ilość egzemplarzy

Cena za katalog wynosi 75 groszy

+ porto 15 groszy

płatne na P. K. O. 208.547 lub przekazem rozliczeniowym na kartoteke Nr 80

Nadszedł świeży transport
PINCETEK
NIKLOWANYCH



Format normalny nr 1 - z! 1.80

Format mały nr 2 - - - zł 1.- Koszty wysyłki osobno

POLECAMY ALBUMY ZAGRANICZNE

W JEZYKU NIEMIECKIM

KA - BE	Nr 18. Europa papier średni, solidna neutralna okładka, śruby wewnętrz., około 370 kart jednostronnie drukowanych, ca 1100,0 pól. 1 tom. Waga ca 3 kg	- - - - -	Cena . . zł 32.50 plus porto zł 2.50
"	Nr 19. Zamorze papier i wykonanie jak wyżej. Około 430 kart, ca 13.000 pól. 1 tom. Waga ca 3,5 kg	- - - - -	Cena . . zł 32.50 plus porto zł 2.50
"	Nr 214. Europa 1a papier bezdrz., solidna okładka neutralna, śruby wewnętrz., około 650 kart, druk jednostronny, ca 17.000 pól, 2 tomy. Waga ca 8 kg	- - - - -	Cena . . zł 78.- plus porto zł 4.-
"	Nr 215. Zamorze papier i wykonanie jak wyżej. Około 760 kart, ca 21.000 pól. 2 tomy. Waga ca 8 kg	- - - - -	Cena . . zł 85.- plus porto zł 4.-
"	Nr 192. Lotniczy Europa komplet, 1a papier bezdrz., około 180 kart, okładka neutralna, śruby wewnętrz. 1 tom. Waga ca 3 kg	- - - - -	Cena . . zł 32.50 plus porto zł 2.50
"	Nr 592. Lotniczy Zamorze objętość i wykonanie jak wyżej. 1 tom. Waga ca 3 kg	- - - - -	Cena . . zł 32.50 plus porto zł 2.50
"	Nr 72. Niemcy włącznie plebiscyty, okupacje i kolonie, 1a papier bezdrz., około 145 kart, druk jednostronny, ca 250 pól. 1 tom. Waga ca 2 kg	- - - - -	Cena . . zł 30.- plus porto zł 2.-
SCHAUBEK'A	album do bloków cały świat, okładka podwójna płócienna, system śrubowy, 1 tom. Waga ca 1,5 kg	- - - - -	Cena . . zł 30.- plus porto zł 2.-
SCHWANEBERGER'A	album dla młodzieży , na śrubach. 368 stron, na ca 15.000 znaczków. Waga 1,5 kg	- - - - -	Cena . . zł 14.50 plus porto zł 2.-

WSZELKIE INNE ALBUMY dostarczamy na zamówienie, PO CENACH ORYGINALNYCH.
Jeżeli nie wiesz na jaki album się zdecydować, służymy chętnie poradą.

DODATKI do albumów KA-BE itd. dostarczamy po cenach oryginalnych + oryg. koszty

Należy pamiętać, że albumy nieuzupełniane rokrocznie tracą na wartości!

ILUSTROWANE WIADOMOSCI FILATELISTYCZNE

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY SPRAWOM FILATELISTYKI

Prenumerata: kwartalna 1.50, półroczna 2.75, roczna 5.50, zagranica cały rok zł 7.—

Wszelkie wpłaty za prenumeratę należy uiszczać zapomocą pocztowych przekazów rozliczeniowych z dopiskiem: ADMINISTRACJA „IL. WIAD. FIL.” — kartoteka 80

Korespondencję dotyczącą Redakcji i Administracji „Il. Wiad. Fil.” należy nadsyłać oddzielnie. Rękopisów nie zwracamy. Artykułów nie honorujemy.

Nr 81

CZERWIEC 1938

Rok VIII

SPIS TREŚCI: *Ogólnopolska V Wystawa Filatelistyczna w Warszawie, Jol. Wu. — Filatelista a prawo, Mec. Marian Niklewski, Toruń — Nowości — Zbiór znaczków kasowanych okolicznościowo, Marian Kościelniak, Łódź — Rozmaitości — Numizmatyka, Antoni Szczawiński.*

Jol. Wu.

Ogólnopolska V. Wystawa Filatelistyczna w Warszawie

Wystawę mamy już poza sobą. Była ona bezsprzecznie największą imprezą tego rodzaju w Polsce. Ilość eksponatów była duża, a frekwencja nadspodziewana.

Oficjalne otwarcie wystawy nastąpiło dnia 3 maja o godzinie 10-tej rano. Na przemówienie powitalne pana plk. Bałabana prezesa Komitetu wystawowego odpowiedział pan v-minister Poczty i Tel. Tadeusz Argasiński jako zastępca pana ministra, podkreślając, że Ministerstwo P. i T. ma zawsze pełne zrozumienie dla spraw filatelistyki, udzielając w miarę możliwości swego poparcia, po czym otworzył wystawę, przecinając wstęgę. W otoczeniu członków Komitetu i licznych gości udał się pan v-minister na teren samej wystawy, której ekspozycję oglądał z dużym zainteresowaniem, przy czym poszczególni wystawcy udzielali fachowych wyjaśnień.

Trudno byłoby opisywać wszystkie ekspozycje szczegółowo, warto jednakże zaznaczyć, że głównie były to zbiory znaczków polskich. Wypada również podkreślić, że w rzędzie najlepszych eksponatów widzieliśmy zbiory dotąd mało znane, gdyż nie były jeszcze wystawiane na żadnej wystawie filatelistycznej w Polsce. Z kilku najlepszych zbiorów znaczków polskich niełatwo było ustalić, któremu przysługuje palma pierwszeństwa, do której każdy z nich pod innym kątem widzenia pretendował. Sąd Konkursowy przyznał pierwszą nagrodę, t. j. medal złoty i nagrodę pana ministra Poczty i Tel. panu mecenasowi Niklewskiemu z Torunia, za specjalizowany zbiór znaczków polskich. Cieszyć się należy, że nagroda ta poszła do rąk osoby, która tyle położyła zasług w organizowaniu filatelistów polskich. Jest to też pośrednio zaszczyt dla Związku Filatelistów w Toruniu, którego laureat jest długoletnim członkiem i wielokrotnym prezesem. Dalsze nagrody honorowe obok medali złotych otrzymali za zbiory znaczków polskich pp. dr. Tisłowicz z Krakowa, Urstein z Warszawy, Rembieliński z Warszawy, prof. Łaskiewicz z Warszawy, Rachmanow z Warszawy, dr. Schweikert z Łodzi itd., przyczem ostatni otrzymał łączną nagrodę za zbiór

Polski i Szwajcarii. Podkreślić przy tym wypada, że wymieniony zbiór Szwajcarii jest tak pod względem wartości jak i samego przedmiotu specjalizacji największym i najciekawszym eksponatem, z tych, które dotąd były w Polsce wystawiane. Jest to obiekt wystawowy, który na największych wystawach międzynarodowych mógłby z powodzeniem liczyć na pierwsze nagrody. Chcielibyśmy również poświęcić kilka słów eksponatom wystawionym poza konkursem, przede wszystkim więc eksponat Muzeum P. i T. przedstawiający fragment olbrzymich znanych zbiorów muzealnych, ilustrował powstawanie znaczków polskich od projektu, poprzez próbne odbitki do gotowych okazów wykonanych wkłęsłodrukiem.

*Wystawa Filatelistyczna
w Warszawie*



*Warszawa
1933*

Reprodukcja przedstawia bloczek w naturalnej wielkości, wydany z okazji wystawy.

Natomiast eksponat Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych pokazał nam poszczególne fazy wykonania znaczków pocztowych.

Dnia 2 maja, w przeddzień otwarcia wystawy, odbyła się giełda filatelistyczna, która zgromadziła wielu kupców polskich oraz zagranicznych. Prócz tego, w czasie trwania wystawy, znajdowały się na jej terenie stoiska sprzedażne, gdzie zbieracze mogli uzupełniać swoje zbiory. Obroty tak na giełdzie, jak również przy stoiskach były zadowalające.

Podczas wystawy odbył się również nadzwyczajny Zjazd Związku Stowarzyszeń Filatelistycznych w Polsce oraz Walny Zjazd Zrzeszenia Kupców

Branży Filatelistycznej w Polsce. Ciekawą imprezą była również zorganizowana przez Komitet wystawy wycieczka do Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych, która dała uczestnikom wiele ciekawych i pouczających wrażeń.

Ponieważ w chwili, gdy piszemy te słowa, mimo upływu przewidzianego terminu, nie odbyło się jeszcze posiedzenie powystawowe komitetu, pozostawiamy omówienie strony finansowej aż do ogłoszenia formalnego sprawozdania kasowego.

Jak już na wstępie zaznaczyliśmy, ostatnia wystawa była imprezą naogół udaną. Zresztą trudno pomyśleć, by wogóle wystawa ta mogła się nie udać, skoro miała zapewnione olbrzymie fundusze, które spadły jak z nieba, dzięki wspaniałomyślnej decyzji pana ministra P. i T., któremu przeto należy się przede wszystkim wdzięczność za umożliwienie odbycia wystawy. W warunkach, w jakich przygotowano ostatnią wystawę, na nic nie zdałyby się najlepsze chęci organizatorów, gdyby odpowiedź na prośbę Komitetu wystawowego, o blisko 100-tysięczną dotację Ministerstwa w formie dopłaty do bloczków wystawowych wypadła odmownie. Żałować tylko należy, że po uzyskaniu zgody pana Ministra, nie postanowili organizatorzy odroczyć wystawy na termin późniejszy, by ją należycie przygotować pod względem organizacyjnym, gdyż tutaj pozostawiła bardzo dużo do życzenia. Braki organizacyjne były duże i często rażące. Ograniczymy się narazie więc tylko do wyrażenia życzenia, by w przyszłości zwracano więcej uwagi na stronę organizacji, gdyż braki z tej strony narażają zawsze dobre imię każdej wystawy na szwank i dają powody do niepotrzebnych, często uszczypliwych uwag — niestety przeważnie uzasadnionych — pod adresem organizatorów.

Nakoniec chcielibyśmy wyrazić uznanie tym wszystkim, którzy swymi wpływami, radami, a przede wszystkim pracą, przyczynili się do udania wystawy. W pierwszym rzędzie należy się wdzięczność za pełne poświęcenie się sprawie panu płk. Bałabanowi, prof. Łaskiewiczowi i innym, członkom Komitetu, wreszcie wszystkim wystawcom, bez poparcia których wystawa nie mogłaby wogóle się odbyć.

Msc. Marian Niklewski — Toruń

Filatelista a prawo.

(Ciąg dalszy)

Każdy zbieracz niezależnie od tego, w jaki sposób uzupełnia swój zbiór znaczków czy to w drodze kupna, czy w drodze wymiany dokonuje szeregu czynności prawnych, mających nieraz doniosłe znaczenie przy ocenie kwestii spornych, które mogą zawsze wynikać przy transakcjach.

Jako najważniejsze transakcje przy uzupełnianiu przeważnej ilości zbiorów muszą być brane pod uwagę przepisy co do sprzedaży i zamiany, które to przepisy normuje obecnie tj. od 1 lipca 34 r. jednolicie dla całego Państwa Polskiego rozporządzenie P. R. z 27 paźdź. 1933 r. Dz. Ust. 82 poz. 598 t.j. kodeks zobowiązań. Zamiana i kupno są traktowane przez ustawę jednolicie przy czym w myśl definicji ustawowej zawartej w art. 294 przez umowę sprzedaży, sprzedawca zobowiązuje się przenieść własność rzeczy lub inne prawa majątkowe na kupującego, który zobowiązuje się zapłacić określoną cenę. Przez umowę zamiany zaś każda ze stron zobowiązuje się przenieść na drugą stronę własność rzeczy lub inne prawa majątkowe w zamian za zobowiązanie się do przeniesienia własności rzeczy lub innego prawa majątkowego. Jeżeli te przepisy zastosujemy do transakcji znaczkowych, to oczywiście jasnym jest, że obowiązuje kupującego zapłata ceny kupna, sprzedawcę zaś dostarczenie rzeczy sprzedanej tj. znaczków lub zbioru znaczków, wzgl. przy zamianie w miejsce ceny kupna wstępuje ekwiwalent zamienny przez strony ustalony.

Bardzo ważne jest zagadnienie, jakiego rodzaju znaczki winny być dostarczone i w jakim powinny się znajdować stanie. W pierwszym rzędzie oczywiście musi być przyjęta zasada, że sprzedane znaczki powinny być autentyczne i nieuszkodzone.

Jeżeli odbywa się wybór znaczków po oglądnięciu, to kwestia utrzymania zejdzie na drugi plan, gdyż nabywca widzi znaczki, a mógłby podnosić pretensje jedynie co do tzw. ukrytych wad np. znaczki są sztucznie reparable i dopiero przy badaniu dokładnym wady te występują.

Kupujący traci prawa z tytułu rękojmi za wady, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca od jej wykrycia, a w przypadkach, w których zbadanie jest przyjęte, nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca po upływie czasu, w którym przy należytej staranności mógł ją wykryć. To zagadnienie może sprawiać poważne trudności przy nabywaniu szczególnie droższych znaczków, gdzie autentyczność i utrzymanie odgrywają wielką rolę z uwagi na poważne nieraz wartości.

W tych warunkach oczywiście musi być przyjęte za regułę, że albo znaczki sprzedaje się zaopatrzony w gwarancję badacza znaczków, albo też pozostawia się kupno w zawieszeniu, do czasu zbadania znaczków przez eksperta, bądź też wreszcie, że umawia się pewien czasokres, w którym winien być ustalony dowód nieautentyczności znaczka dla możliwości podniesienia roszczeń z tytułu rękojmi. Jeżeli zatem zbieracz zaniedba zbadania takiego znaczka, to bezwarunkowo postępuje bez należytej staranności i straciłby możliwość regresu chyba, że sprzedający podstępnie zapewnił, iż znaczek jest autentyczny, lub niereparowany.

Przy kupnie drogiego egzemplarza zaleca się zatem zawsze zawarcie w tej materii umowy pisemnej normującej kwestię odpowiedzialności, o ile oczywiście możliwość stwierdzenia autentyczności natrafia w chwili kupna na trudności.

Zawsze nabycie drogiego egzemplarza w firmach znanych i solidnych się kalkuluje, gdyż często t. zw. okazjonalne kupna są ryzykowne.

To samo odnosi się oczywiście też do tzw. wymiany, gdzie nieraz niezmiernie trudno znaleźć odpowiedni materiał wymienny.

W razie uzasadnionego podniesienia pretensji z tytułu rękojmi kupujący wzgl. zamieniający może odstąpić od umowy, co będzie najczęstszym wypadkiem przy naszych transakcjach albo też żądać obniżenia ceny, co wówczas byłoby na miejscu, gdy rozchodzi się o stosunkowo drobne wady. Zakres rękojmi mogą strony unormować na piśmie w sposób odmienny aniżeli wyżej przedstawiłem, przy czym bezskuteczne wobec prawa jest jedynie wykluczenie odpowiedzialności za wady podstępnie zamilczane.

Zdarza się często, że zostaje filatelista nadesłany przez osobę trzecią wybór bądź to do zamiany, bądź też do kupna.

Tego rodzaju czynność nazywamy ofertą.

Nasuwa się pytanie, w jaki sposób na taką ofertę jesteśmy zobowiązani reagować.

Pytanie to nie jest proste i zawsze będzie zależało od okoliczności wypadku. Jeżeli np. nadejdzie przesyłka wymienna na tej podstawie, że w czasopiśmie złożone było ogłoszenie, to oczywiście w takim wypadku odbiorca musi przesyłką tą się zająć, w razie niedokonania wyboru zwrócić. To samo odnosiłoby się do takich wypadków, w których rozchodzi się o przesyłkę stałego korespondenta, lub firmy, z którą się jest w kontakcie handlowym.

Zupełnie inaczej natomiast należy traktować przesyłki nadesłane bez jakiegokolwiek żądania lub bez istnienia stosunków uprzednich stwarzających podstawy do złożenia w tej firmie oferty. Takie nieproszone przesyłki nie wymagają ani odpowiedzi, ani specjalnego zwrotu, chyba że dołączona była opłata pocztowa wystarczająca na zwrot przesyłki.

Oszukańcze firmy w rodzaju firm „Sekula“ w Szwajcarii przez długie lata w ten sposób uprawiały swój proceder, że filatelistom rozsyłały bez jakiegokolwiek wezwania t. zw. wybory zawierające zwykle materiał bardzo wątpliwej wartości. Otóż w takich wypadkach nie ma żadnej podstawy prawnej do żądania, by filatelista, któremu nadesłano taką przesyłkę istotnie odsyłał na swój koszt tę przesyłkę.

Oczywiście musi być w takich wypadkach dany list wraz z zawartością przechowywany, by w każdym czasie mógł nastąpić zwrot tej przesyłki.

Często tego rodzaju firmy w swych warunkach sprzedaży, które usiłują narzucić swym odbiorcom umieszczają klauzulę, że właściwość Sądu t. zn. pod sądność ma się określać według siedziby firmy. Taka klauzula jednostronna nie posiada żadnego znaczenia i przy ewentl. sporach sądowych decyduje miejsce zamieszkania odbiorcy do właściwości Sądu. Właściwość innego Sądu musi być specjalnie na piśmie umówiona i w razie pozwu do tego pozwu dołączona.

Wogóle w życiu handlowym i przy obrotach ważną rolę odgrywa dokument pisemny, gdyż w razie istnienia dokumentu na piśmie w myśl przepisu art. 265 kpc. w połączeniu z przepisem art. 111 kod. zob. na okoliczności odmiennie przedstawiane aniżeli wykazuje to dokument, muszą być również przedstawione dokumenty, a dowód ze świadków może być dopuszczony jedynie za zgodą strony przeciwnej a częściowo nawet wogóle jest niedopuszczalny.

Te szczegóły odgrywają zatem także w życiu filatelistycznym szczególnie przy kupnach całych zbiorów, przy kwestiach gwarancyjnych sprzedawcy bardzo doniosłe znaczenie.

W związku z umową kupna — sprzedaży chciałbym też omówić pewną specjalną formę kupna — sprzedaż tj. kupno na raty przy zastrzeżeniu przez właściciela prawa własności aż do zapłaty całej ceny kupna. Te kwestie znalazły swe unormowanie jednolite dla całego Państwa począwszy od 1-go lipca 1934 r. Można w myśl tych przepisów ułożyć sprzedaż na raty w ten sposób, że oddaje się zakupione znaczki wzgl. zbiory przed zapłatą, przy czym sprzedawca zastrzega sobie odbiór ceny kupna w ratach, zastrzegając sobie ponadto prawo własności na wręczonych znaczkach wzgl. zbiorach do czasu całkowitej zapłaty. Przepisy kod. handl. zawierają w tej mierze cały szereg szczegółów, z których chciałbym podnieść jako zasadnicze to, że ustawowej odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady nie można wyłączyć przez umowę ani ograniczyć wzgl. dochodzenia specjalnie utrudnić. Taka umowa zawiera zwykle postanowienie, że w razie niezapłacenia rat staje się reszta ceny kupna natychmiast wymagalna. Otóż taka klauzula ma znaczenie tylko wówczas, gdy zastrzeżenie to dokonane zostało na piśmie i gdy zaległość rozciąga się na co najmniej 2 raty, których łączna suma przewyższa $\frac{1}{3}$ część umówionej ceny kupna.

O ile taka zaległość zachodzi, mogą strony unormować sprawę w ten sposób, że sprzedawcy przysługuje prawo albo żądania natychmiastowej zapłaty, albo też odstąpienie od umowy, przy czym odstąpienie od umowy musi być przed tym jeszcze zagrożone. Gdy sprzedawca rzeczy wydanej kupującemu korzysta z odstąpienia od umowy, musi zwrócić otrzymane zaliczki oczywiście przy żądaniu słusznego wynagrodzenia za zużycie i uszkodzenie. Może się oczywiście w tym mieścić także pewne wynagrodzenie za poniesiony spadek wartości, który mógł nastąpić w tym okresie. W każdym razie nie jest dopuszczalna klauzula tej treści, iż wpłacone raty przepadają w razie uprawnionego odstąpienia od umowy.

Niejednokrotnie zdarza się, że przy zamierzonym kupnie jakiegoś zbioru lub większej partii znaczków, strony umawiają zadatek, który kupujący wręcza sprzedawcy.

Jeżeli z jakichkolwiek powodów zamierzona transakcja nie dochodzi do skutku natenczas rozstrzyga się kwestia zwrotu zadatku według następujących postanowień:

O ile osoba, która dała zadatek, w naszym wypadku z reguły kupujący, to na wypadek, iż kupujący odstępuje od umowy traci zadatek, o ile strona przeciwna nie dała podstaw do odstąpienia od umowy.

O ile zaś odstępuje sprzedawca, otrzymawszy zadatek, bez podstawy prawnej, natenczas winien zwrócić zadatek kupującemu w podwójnej wysokości. Zwrot zadatku należy się również w razie niemożności wykonania umowy wskutek okoliczności, za które żadna ze stron nie odpowiada oraz rozwiązania umowy z winy obu stron lub za ich zgodą. Bliższe szczegóły wynikają z przepisów art. 74 i 75 k. z.

Filatelista jest z reguły członkiem pracującym nie tylko ze zbieraczami i handlarzami krajowymi, lecz ze względu na charakter międzynarodowy naszego amatorstwa bardzo często znajdzie się w sytuacji takiej, że stosunek prawny bądź to kupna bądź zamiany łączy go z osobą zamieszkłą poza granicami państwa polskiego. Do 1-go lipca 1934 r. zawarte umowy w kraju mogły już wywoływać poważne komplikacje pod względem prawnym, lecz tych kwestii nie poruszam, gdyż wobec wejścia w życie kodeksu zobowiązań w stosunkach, jakie tu interesują przepisy prawa międzydzielnicowego straciły już swoje znaczenie praktyczne. Natomiast pozostają aktualne przepisy o prawie właściwym dla stosunków prywatnych międzynarodowych zawarte w ustawie z dnia 2-go sierpnia 1926 roku Dz. Ust. 101 poz. 581. Nas interesują przepisy art. 7, 9, 10 i 11 cyt. ust. Jako zasadę wypowiada ustawa, że strony mogą podać stosunek obowiązkowy prawu ojczystemu, prawu miejsca zamieszkania, prawu miejsca sporządzenia czynności prawnej, prawu miejsca wypełnienia zobowiązania, lub prawu miejsca położenia rzeczy. Te przepisy w praktyce wyglądają w ten sposób, że np. strony mogą zastosować prawo ojczyste czyli prawo, które jest właściwe dla stron kontraktujących z uwagi na ich wspólną przynależność państwową np. 2 Polaków zamieszkałych za granicą umawia się, iż ma obowiązywać polski kodeks zobowiązań. Prawo miejsca zamieszkania mogą ci sami Polacy również przyjąć.

(c. d. n.)

PROSIMY

O ODNOWIENIE
PRENUMERATY

NA 2-GIE PÓŁROCZE 1938

**Uczeń biurowy - praktykant
potrzebny od zaraz**

w wieku od lat 16-tu, dobrej prezencji, zdolny, z ładnym charakterem pisma i nawskroś uczyliwy. Po odbyciu nauki zapewniona stała posada. Oferty z własnoręcznie napisanym życiorysem kierować pod
Dom Filatelistyczny, Jan Witkowski - Poznań I.
Nieuwzględnione pozostawi się bez odpowiedzi.

NOWOŚCI

EUROPA

ALBANIA. W dniu 25 kwietnia ukazały się znaczki z okazji ślubu pary królewskiej, których wartości za 20 i 30 q wydano w bloku.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):

- 1 q — ciemnoniła
- 2 q — czerwonorunaty
- 5 q — zielony
- 10 q — brunaty
- 15 q — czerwony
- 20 q — czerwoniła
- 25 q — niebieski
- 30 q — oliwkowobrunaty
- 50 q — niebieskozielony
- 1 F — fioletowy

BULGARIA. Poniżej reprodukujemy nowo wydane znaczki.



CZECHOSŁOWACJA. Reprodukacja przedstawia znaczki o których szczegółowy opis podamy później.



SAN MARINO. Nowowydane bloczki przedstawiają popiersie Lincolna.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):

- 3 L — czarnoniebieski
- 5 L — cynobroczerwony



FRANCJA. W dniu 20 kwietnia zostały wydane dwa znaczki obrazkowe.

Znaczki opłaty:

- 2.15 fr — brunatniła
- 5 fr — niebieski

HISZPANIA. Dalsze wartości obiegowej serii ukazały się w odcieniach jaśniejszych, co prawdopodobnie nastąpiło na skutek braku farb.

Znaczki opłaty:

- 15 c — oliwkowozielony
- 40 c — karminowy

Oprócz tego wydano znaczek za 5 c wykonany drukiem płaskim, przedstawiający cyfrę.

Znaczek opłaty:

- 5 c — brunatny

Z okazji święta przyjaźni z U. S. A. ukazał się bloczek okolicznościowy przedstawiający statuę wolności na tle flag hiszpańskiej i amerykańskiej.

Znaczek opłaty (okolicznościowy):

- 1+2 p — szaroczarny, niebieski, czerwony i żółty

ESTONIA. Obiegową serię znaczków uzupełniono dalszymi wartościami z których jedna przedstawia podobiznę prezydenta Patsa, druga widok portu w Tallinie.



Znaczki opłaty:

- 25 s — niebieski
- 2 kor — jasnoniebieski

HOLANDIA. Reprodukacja przedstawia nowowydane znaczki. Szczegóły podamy później.



ISLANDIA. W dniu 1 kwietnia ukazała się seria znaczków przedstawiająca charakterystyczne dla tego kraju geizery.



Znaczki opłaty:

- 15 an — fioletowy
- 20 an — czerwony
- 35 an — jasnoniebieski
- 50 an — oliwkowozielony

JUGOSŁAWIA. Znaczki wydane w dniu 1 maja posiadają dopłatę na pomoc dzieciom.



Znaczki opłaty (dobroczynne):

- 50+50 d — ciemnobrunatny
- 1+1 d — ciemnozielony
- 1.50+1.50 d — czerwony
- 2+2 d — fioletowoczerwony

NORWEGIA. Znaczki wydane w dniu 20 kwietnia przedstawiają krajobrazy norweskie i mają za zadanie propagandę turystyki.

Znaczki opłaty:

- 15 öre — brunatny
- 20 öre — ciemnoczerwony
- 30 öre — niebieski

LICHTENSTEIN. Ostatnio ukazał się znaczek opłaty za 1.20 fr.

Znaczek opłaty:

- 1.20 fr — brunatny i jasnożółty

ROSJA. Z okazji 20-lecia czerwonej armii wydano serię znaczków pamiątkowych.



Znaczki opłaty (pamiątkowe):

- 10 kop — czerwony i czarny
- 20 kop — " "
- 30 kop — " "niebieski i czarny
- 40 kop — " " "
- 50 kop — " i czarny
- 80 kop — " "
- 1 r — " "

Oprócz tego ukazały się znaczki przedstawiające figurę znajdującą się na pawilonie wystawowym w Paryżu.



Znaczki opłaty (pamiątkowe):

- 5 kop — karminowy
- 50 kop — niebieski

Obok reprodukowujemy 2 znaczki z serii ostatnio wydanych, o których bliższe szczegóły podamy w następnym numerze.

SZWAJCARIA. Znaczek lotniczy za 65 r przedrukowano nową wartością.

Znaczek lotniczy (tymczasowy):

- 10/65 r — ciemnoniebieski i szaroniebieski.

SZWAJCARIA. Z okazji wzniesienia przez Ligę Narodów nowego pałacu, ukazały się znaczki pamiątkowe.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):

- 20 r — czerwony i kremowy
- 30 r — ciemnoniebieski i jasnoniebieski.
- 60 r — brunatny i kremowy
- 1 fr — czarnozielony i kremowy



(Dla Ligi Narodów):

- 20 r — czerwony i kremowy
- 30 r — ciemnoniebieski i jasnoniebieski.
- 60 r — brunatny i niebieski
- 1 fr — czarnozielony i kremowy

(Dla Międzynarodowego Biura Pracy):

- 20 r — czerwony i kremowy
- 30 r — ciemnoniebieski i jasnoniebieski.
- 60 r — brunatny i niebieski
- 1 fr — czarnozielony i kremowy

TURCJA. Nowowydana wartość uzupełnia serię znaczków obiegowych.

Znaczek opłaty:

- 3 k — żółtopomarańczowy

ZAMORZE

AFGANISTAN. Wartość za 2 p. wydano w odmiennym kolorze.

Znaczek opłaty:

- 2 p — różowy

AFRYKA WSCHODNIA. Nową serię uzupełniono jeszcze znaczkami pospiesznymi.

Znaczki pospieszne:

- 1.25 L — ciemnozielony
- 2.50 L — karminoczerwony

AUSTRALIA. W dniu 1 kwietnia ukazały się 2 nowe znaczki

Znaczki opłaty:

- 5 sh — ciemnokarminowy
- 10 sh — fioletowy

BAHAMA. Serię z Jerzym VI uzupełniono dalszymi wartościami.

Znaczki opłaty:

- 1 1/2 d — brunatny
- 2 d — szary
- 3 d — fioletowy
- 5 sh — fioletowy i niebieski

BASUTOLAND. Nowowydane znaczki przedstawiają Jerzego VI.

Znaczki opłaty:

- 1/2 d — zielony
- 1 d — czerwony
- 1 1/2 d — niebieski
- 2 d — jasnołilowy
- 3 d — jasnoniebieski
- 4 d — szary
- 6 d — pomarańczowożółty
- 1 sh — czerwono-pomarańczowy
- 2 sh — ciemnobrunatny
- 5 sh — fioletowy
- 10 sh — oliwkowozielony

CHILI. Obiegowy znaczek za 1 p. zaopatrzone nadrukiem „OFICIAL“.

Znaczek urzędowy:

- 1 p — zielony i czarny

Serię lotniczą uzupełniono jeszcze jedną wartością.

Znaczek lotniczy:

- 40 c — szary

BOLIWIA. Serię z nadrukiem „CORREO AERO/D. S. 25. 2. 37“ uzupełniono dalszą wartością.

Znaczek lotniczy (tymczasowy):
25/25 c — czerwonomarańczowy

BRAZYLIA. Dalsza wartość obiegowej serii ukazała się ze znakiem wodnym: „BRASIL CORREIO“.

Znaczek opłaty:
5 r — niebieskolila

CEJLON. Serię z Jerzym VI uzupełniono dalszą wartością.

Znaczek opłaty:
2 c — karminowy i czarny

EGIPT. Obiegowy znaczek lotniczy za 2 mil. ukazał się w odmiennym kolorze.

Znaczek opłaty:
2 mil. — czerwony i czarny

FILIPINY. Znaczek urzędowy zaopatrzono obecnie nadrukiem: „COMMONWEALTH“

Znaczek urzędowy (tymczasowy):
20 c — oliwkowożółty

FIDŻI. Nowa seria znaczków obrazkowych już się ukazała.

Znaczkii opłaty:
1/2 d — zielony
1 d — brunatny i niebieski
1 1/2 d — czerwony
2 d — zielony i brunatny
3 d — niebieski
5 d — czerwony
6 d — czarny
1 sh — żółty i czarny
2 sh — fioletowy i pomarańczowy
2 6 sh — brunatny i zielony
5 sh — szarozielony i fioletowy

GAMBIA. W dniu 1 kwietnia wydano znaczki z Jerzym VI i z herbem kolonii.

Znaczkii opłaty:
1/2 d — zielony i szarozielony
1 d — brunatny i fioletowy
1 1/2 d — czerwony i brunatny
2 d — szary i jasnoniebieski
3 d — niebieski i jasnoniebieski
6 d — wiśniowy i zielony
1 sh — fioletowy i szarozielony
2 sh — jasnoniebieski i różowy
2/6 sh — olikowoziel. i c. brunatny
4 sh — fioletowy i pomarańcz.
5 sh — pomarańcz. i c. niebieski
10 sh — czarny i żółty

GWINEA. Nowy znaczek fiskalny ukazał się w kształcie prostokąta stojącego.

Znaczek fiskalny:
50 c — olikowożółty

HONG-KONG. W dawnym wzorze ukazały się znaczki z głową Jerzego VI.

Znaczkii opłaty:
2 c — szary
4 c — pomarańczowy
10 c — fioletowy
15 c — czerwony
25 c — niebieski
30 c — oliwkowy
50 c — wiśniowy
1 c — niebieski i lila

INDIE ANGIELSKIE. Znowu jedną wartość z serii przedstawiającej Jerzego VI zaopatrzono nadrukiem „SERVICE“.

Znaczek urzędowy:
1/2 a — brunatny

KENIA, UGANADA i TANGANIKI. Nowo wydane znaczki przedstawiają Jerzego VI

1 c — brunatny i czarny
5 c — zielony i czarny
10 c — żółty i brunatny
50 c — fioletowy i czarny
1 sh — brunatny i czarny
3 sh — niebieski i czarny
5 sh — karminowy i czarny
10 sh — niebieski i czarny

KRAJ BECZUANÓW. Tu również ukazała się seria znaczków przedstawiająca Jerzego VI

Znaczkii opłaty:
1/2 d — zielony
1 d — czerwony
1 1/2 d — niebieski
2 d — jasnołila
3 d — jasnoniebieski
4 d — pomarańczowy
6 d — fioletowy
1 sh — oliwkowy
2/6 sh — czerwony i czarny
5 sh — jasnoniebieski
10 sh — brunatny i czarny

MANDŻURIA. Ostatnio ukazał się nowy znaczek lotniczy.

Znaczek lotniczy:
39 fen. — niebieski

MAROKKO. Zapowiedziane znaczki dobroczone z dopłatą już zostały wydane.

Znaczkii opłaty (dobroczone):
2 + 2 c — lila
3 + 3 c — brunatny
20 + 20 c — brunatnoczerwony
40 + 40 c — czarnobrunatny
50 + 50 c — ciemnoniebieski
65 + 65 c — czerwony
1.25 + 1.25 fr — czarny
2 + 2 fr — brunatny
5 + 5 fr — brunatnoczerwony
10 + 10 fr — niebieskozielony

MEKSYK. Z okazji 25-lecia rewolucji ukazała się seria znaczków pamiątkowych.

Znaczki opłaty (pamiątkowe):

- 5 c — brunatny i czarnozielony
- 10 c — brunatny
- 20 c — pomarańcz. i czerwobrun.

Znaczki lotnicze (pamiątkowe):

- 20 c — niebieski i ceglastoczerwony
- 40 c — pomarańcz.-czerw. i niebieski
- 1 p — niebieski i jasnobrunatny

NOWA FUNLANDIA. Nowowydana seria ukazała się w dniu 12 maja.

Znaczki opłaty:

- 2 c — zielony
- 4 c — jasnoniebieski
- 3 c — czerwony
- 7 c — ciemnoniebieski

NIGERIA. Nowa seria znaczków z Jerzym VI już się ukazała.

Znaczki opłaty:

- $\frac{1}{2}$ d — zielony
- 1 d — karminowy
- $1\frac{1}{2}$ d — brunatny
- 2 d — szaroczarny
- 3 d — niebieski
- 4 d — czerwobrunatny
- 6 d — fioletowy
- 1 sh — szarozielony
- 2 6 sh — niebieski i czarny
- 5 sh — pomarańczowy i czarny

PERAK. Znaczek 40 c. z podobizną sułtana już się ukazał.

Znaczki opłaty:

- 40 c — fioletowy i czarny

SIERRA LEONE. Już ukazały się pierwsze wartości z serii przedstawiającej Jerzego VI.

Znaczki opłaty:

- $\frac{1}{2}$ d — zielony i czarny
- 1 d — ciemnoczerwony i czarny
- $1\frac{1}{2}$ d — czerwony
- 2 d — lila
- 3 d — jasnoniebieski i czarny

SWAZILAND. We wzorze dotychczasowych znaczków, lecz bez napisu „Protectorate“ ukazała się seria z Jerzym VI.

Znaczki opłaty:

- $\frac{1}{2}$ d — zielony
- 1 d — karminowy
- $1\frac{1}{2}$ d — ciemnoniebieski
- 2 d — brunatny
- 3 d — niebieski
- 4 d — pomarańczowy
- 6 d — jasnołila
- 1 sh — oliwkowy
- 2/6 sh — jasnofioletowy
- 5 sh — szary
- 10 sh — ciemnobrunatny

STANY ZJEDNOCZONE. Pierwsze wartości nowej serii z prezydentem już się ukazały.

Znaczki opłaty:

- 1 c — zielony
- $1\frac{1}{2}$ c — brunatny

SYRIA. Z zapowiedzianych znaczków tymczasowych ukazały się dwie wartości.

Znaczki opłaty (tymczasowe):

- 0.25, 0.75 pi — czerwopomarańcz.
- 10/50 pi — ciemnobrunatny

TRINIDAD i TOBAGO. Seria z Jerzym VI już się ukazała.

Znaczki opłaty:

- 1 c — zielony i niebieski
- 2 c — brunatny i niebieski
- 3 c — karminowy i czarny
- 6 c — niebieski i brunatny
- 8 c — pomarańczowy i zielony
- 12 c — fioletowy i czarny
- 24 c — oliwkowozielony i czarny
- 60 c — czerwonołila i zielony

URUGWAJ. Znaczki dopłatne wydano tym razem wykonane kamieniodrukiem ze znakiem rozpoznawczym „IMPRESA NACIONAL“.

Znaczki opłaty:

- 2 c — brunatnoczerwony
- 4 c — fioletowy
- 3 c — czerwony
- 5 c — niebieski

WENEZUELA. Nową serię uzupełniono jeszcze następującymi wartościami

Znaczki opłaty:

- 5 c — żółtozielony
- 15 c — fioletowy
- $37\frac{1}{2}$ c — niebieski
- 40 c — brunatny
- 50 c — oliwkowy
- 1 b — brunatnoczerwony
- 3 b — pomarańczowy
- 5 b — czarny

Znaczki lotnicze:

- 1 b — oliwkowy
- 1.20 b — pomarańczowy
- 1.80 b — jasnoniebieski
- 1.90 b — czarny
- 1.95 b — jasnoniebieski
- 2 b — oliwkowozielony
- 2.50 b — brunatnoczerwony
- 3 b — czerwony
- 3.70 b — szaroczarny
- 10 b — brunatnofioletowy
- 20 b — czerwopomarańczowy

ZŁOTE WYBRZEŻE. Tu również wydano znaczki z Jerzym VI w dniu 4 kwietnia.

Znaczki opłaty:

- $\frac{1}{2}$ d — zielony
- 1 d — czerwobrunatny
- $1\frac{1}{2}$ d — czerwony
- 2 d — łupkowy
- 3 d — niebieski
- 4 d — wiśniowy
- 6 d — fioletowy
- 9 d — pomarańcz. żółty
- 1 sh — oliwkowoziel. i czarny
- 2 sh — fioletowy i niebieski
- 5 sh — karminowy i oliwkowoziel.

Marian Kościelniak — Łódź.

Zbiór znaczków kasowanych okolicznościowo.

Rozpatrując zbiory znaczków pocztowych nasuwa się uwaga, że posiadają one, prawie wszystkie, jedną wspólną cechę — układ.

Istniejące odchylenia, które wynikają bądź to ze specjalizacji, bądź też ze zbioru znaczków pewnej grupy (np. lotniczej) lub typu (jedno wydanie lub pojedynczy znaczek zbierany w odmianach), nie zmieniają istoty cechy zasadniczej. Zbiór posiada układ luźny, pozwalający na mniej lub więcej swobodną wymianę znaczków w polach dla tego celu przeznaczonych.

Odchylenia — dalsze może i szersze od wymienionych — są najczęściej związane finansowymi możliwościami zbieracza, chociaż mogą tu w grę wchodzić inne jeszcze względy.

Są jednak cechy dodatkowe, które ramowo zbioru nie zmieniają, mogą go tylko rozszerzać — specjalizacja, lub podnosić jego estetykę — układem.

Na tle tych rozważań zarysował mi się projekt o tyle innego zbioru, że wprowadzenie doń elementu dodatkowego, zmieniałoby jego charakter: zbiór znaczków pocztowych kasowanych okolicznościowo.

Pozornie projekt ten nie zawiera w sobie nic nowego, boć przecież kasowniki okolicznościowe istnieją i są stosowane od dawna, a kolekcjonowaniem ich zajmuje się wielu chętnych zbieraczy.

Podejście jednak do tego zagadnienia z różnych stron, decyduje o sposobie i założeniu zbioru.

Zbiór, w którym cechą zasadniczą, jest pocztowa pieczęć okolicznościowa a nie znaczek, — w którym najczęściej stosowaną wartością znaczka użytego do skasowania będzie najniższa wartość obiegowa tego okresu, a tylko wyjątkowo wartości inne, nawet stosunkowo wysokie (np. wydania okolicznościowo kasowane odnośnymi pieczęciami), — jest zasadniczo odrębnym od przedstawianego projektu, w którym znaczek pocztowy pozostał elementem podstawowym, a zatem co jest wypływającą konsekwencją, zbiór winien posiadać pełne wydania (serie) z zachowaniem kolejności układu poszczególnych wartości w wydaniu.

W tych warunkach zatem struktura zbioru znaczków kasowanych okolicznościowo będzie podobna innym zbiorom, wprowadzony tylko zostaje element dodatkowy: pieczęć okolicznościowa (kasownik).

W układzie takiego zbioru winniśmy zachować tę samą przejrzystość, jaka jest cechą wszelkich dobrze ułożonych zbiorów, z tym tylko, że znaczek umieszczony będzie w polu nie luźno lecz stale i w miejscu wklejenia skasowany zostanie pieczęcią okolicznościową.

Pieczęć okolicznościowa, ów drugi element zbioru, łącznie z formą układu, którą przedstawimy dalej, składają się na zbiór znaczków pocztowych kasowanych okolicznościowo.

Forma układu, czy technika montażu takiego zbioru, jest z zasadniczych względów jego ważną stroną.

Każdy zbieracz układowi zbioru, estetyce jego wyglądu poświęca bardzo wiele uwagi, starając się rozwiązać całość w sposób najwłaściwszy tak z punktu widzenia wymogów filatelistyki, jak i własnych upodobań.

W przedstawionym projekcie sprawę należytego rozwiązania układu komplikuje liczebność znaczków w wydaniach (seriach) zasadniczych.

Uwzględniając powyższe nie może być mowy o formie albumowej zbioru takiej, jaką się najczęściej i ogólnie stosuje, w tych bowiem warunkach kasowanie znaczków okolicznościowo byłoby prawie niemożliwe, nie mówiąc już, że przeprowadzone, budzić musi u każdego filatelisty zastrzeżenia co do estetycznego wyglądu zbioru.

Wobec tego wyłania się konieczność nadania albumowi takiego charakteru, jaki posiadacie musi i do jakiego — z uwagi na swe cechy — winien być przystosowany.

Zrozumiałym jest, że dla uzyskania pieczęci okolicznościowych karty albumu muszą być przesyłane pocztą a co zatem idzie, winny być przystosowane do tego celu. Nie mogą być — uwzględniwszy warunki w jakich odbywa się przesyłka pocztą — zbyt duże, gdyż narażałoby to je na złamanie, co obniżałoby i wygląd i wartość zbioru. Poza tym jest jeszcze wiele innych okoliczności, zbyt obszernych aby je omawiać w ramach niniejszego artykułu, z którymi jednak trzeba i należy się liczyć.

Podając przeto — dotychczas już praktycznie wypróbowane wyniki, — wskazuję, że wielkość karty albumu winna być do pewnego stopnia ograniczona*). Karta winna być raczej sztywna, chociaż to samo nie uchroni jej od załamań i trzeba się liczyć przy przesyłce pocztą z koniecznością stosowania wkładek zabezpieczających.

Opisane warunki, jakim z niezależnych od zbieracza względów winna odpowiadać karta albumu, powtórnie już nasuwają uwagi, co do sposobu układania zbioru, szczególnie trzy wydaniach zasadniczych, na niewielkiej bowiem karcie można będzie umieścić tylko ograniczoną ilość znaczków.

Z tych przeto względów, jak i z uwag na to, że przyłożenie na karcie kilku pieczęci

*) stosowałem dawniej format 150×200 mm. obecnie — 149×212 (pochodny znormalizowanego).

wielce by obniżało tak przejrzystość, jak i estetykę zbioru, należy dokonać rozczłonowania wydania na tylu kartach, na ilu zajdzie tego potrzeba.

Rozczłonowanie wydania (serii), pozornie utrudniające przejrzystość, przy dobrym układzie daje pożądane wyniki i pozwala na podkreślenie i uwypuklenie najładniejszych znaczków każdego wydania. Wystąpię w tym względzie z dalszym jeszcze oświadczeniem, wskazując, że najlepszą prezencją w zbiorze posiadają wartości umieszczane na kartach, co jest możliwe z zasadniczych względów tylko przy najwyższych wartościach wydań.

Na poszczególnych kartach albumu, tak jak w każdym zbiorze, winien być umieszczony opis wydania, które karta zawiera, — uwzględniając przeto wielkość karty i fakt, że najczęściej umieszczona będzie na niej niewielka

Zbiór jednocy wówczas w sobie cechy normalnego zbioru znaczków pocztowych oraz zawiera bardzo wiele pieczęci okolicznościowych, zbędnym byłoby bowiem nadmienianie, że będziemy się starali uzyskać możliwie największą ilość odmiennych kasowań.

W tych warunkach, posiadając zbiór znaczków pocztowych, będziemy również właścicielami niejednokrotnie poszukiwanych i wysoko notowanych pieczęci okolicznościowych. Leży już to bowiem wówczas w interesie zbieracza, aby dokonywać kasowań możliwie najcharakterystyczniejszymi i będącymi krótko w użyciu pieczęciami.

Nadmienię jeszcze kilka słów o samym sposobie dokonywania przesyłek pocztowych, gdyż brak doświadczenia w tym względzie narzązał mnie początkowo na zbędne koszty i straty.



tylko ilość znaczków, bardzo często 2, 3 a niekiedy pojedyncza sztuka — posiadamy do dyspozycji jeszcze dość wolnego miejsca, mimo że pieczęcie okolicznościowe są z reguły dość duże.

Pamiętajmy o tem, że na zbiór składają się 2 elementy: znaczek i pieczęć okolicznościowa. Pierwszy element — znaczek został już opisany, wypadnie przeto jeszcze podkreślić element drugi — kasownik: warunki i przyczyny, dla których został on wprowadzony. Wyżyskujemy wówczas oba elementy zbioru właściwie, przejrzysto i celowo.

Dla ułatwienia opisu pozwalam sobie reprodukować powyżej kartę z albumu.

Kartę taką wraz z odnośnym pismem przesyłam do właściwego urzędu pocztowego, skąd po okolicznościowym skasowaniu, odbywała ona drogę powrotną na warunkach samodzielnej przesyłki pocztowej.

W tym celu karta (dla uniknięcia załamań wraz z podkładką tekturową średniej grubości) umieszczona została w specjalnej kopercie odslaniającej znaczek (znaczki) i miejsce wokół przeznaczone dla umieszczenia odnośnych pieczęci pocztowych, natomiast pozostałe częś-

ci karty były załonięte (część górna karty z napisami). Na tej części koperty, umieszczony zostawał adres, poczym po powrocie przesyłki, karta wyjęta z koperty, posiadała wszelkie pieczęcie bez adresu, który pozostawał na opakowaniu.

Obecnie stosuję sposób o tyle odmienny, że adres umieszczam również na karcie albumu w wykroju koperty tak, że całość po wyjęciu z opakowania nie zatraci charakteru przesyłki listowej, jaką była od chwili przejścia jej i skasowania przez odnośny urząd pocztowy, nadawczy.

Reprodukowany wzór przedstawia obecnie stosowany sposób i odnośną kartę z albumu.

Spotkałem się z zarzutem, że ta forma listu nosi charakter pieczęci grzecznościowych (mimo ważnego stosowania przesyłek poleconych). O powyższym wspominam z obowiązku i pozostawiam bezdyskusyjnie sprawę grzecznościowego umieszczenia pieczęci na liście poleconym, za który pocztą przejmuje ustaloną odpowiedzialność.

Słabą stroną zbioru jest to, że nie może objąć znaczków już wycofanych z obiegu, czyli że może być kontynuowany bieżący od chwili założenia i jednocześnie w sobie tylko wartości obiegowe ówczesne i później kolejno wydawane.

Uzupełnienia wstecz z pewnych względów wskazane można dokonywać ale już nie co odmiennie, przez ujęcie w zbiorze brakujących, zaopatrując się w oryginalne listy kasowane okolicznościowo i umieszczanie ich w zbiorze systemem całostek w albumach. Rozumie się, że zaistnieją tutaj trudności zespolenia kompletu wobec możliwości braku w handlu pewnych wartości dawnych wydań obecnie wycofanych już z obiegu.

Kończąc, wysunę jeszcze uwagę, co do wartości kronikarskiej zbioru, że ją tak nazwę. Każda bowiem karta albumu będzie obrazem pewnego fragmentu życia gospodarczego, społecznego, kulturalnego czy historycznego kraju. Zbiór taki po upływie pewnego czasu, przemawia do nas kartami albumu, sprowadzając wspomnieniami do chwili wiążących się z użytkowaniem takiego lub innego kasownika.

Autor niniejszego jest niezależne od zbioru znaczków okolicznościowych kasowanych (zresztą niezbyt dawno założonego) posiadaczem zbioru znaczków nieużywanych, i może stwierdzić, że zbiór ten mimo znacznego nakładu pracy i czasu, wyłożonych dla nadania mu właściwego poziomu nie daje tego zadowolenia, jakie uzyskać można przeglądając zbiór znaczków kasowanych okolicznościowo.

ROZMAITOŚCI

Nadzwyczajny zjazd Związku Stowarzyszeń Filatelistów w Polsce.

Dnia 7-maja, w czasie trwania V Ogólnopolskiej Wystawy Filatelistycznej, obradował w Warszawie Nadzwyczajny Zjazd Związku Stowarzyszeń Filatelistycznych w Polsce. Udział brali delegaci następujących środowisk: Warszawa, Toruń, Kraków, Katowice, Poznań, Grudzią, Kielce, Radom i Jarosław. Na przewodniczącego Zjazdu wybrano pana mecenas Niklewskiego. W dłuższym treściwym przemówieniu zobrazował p. pułk. Bałaban działalność Zarządu Związku w okresie od ostatniego Zjazdu (listopad 1937) do chwili obecnej. Jak wynika ze sprawozdania, prace Zarządu w tym czasie były bardzo ożywione, przy czym na pierwszy plan wysuwała się współpraca z Komitetem Wystawowym. Wynikiem starań Zarządu w Ministerstwie P. i T. było uzyskanie zgody pana Ministra na wydanie specjalnego bloczka z dopłatą na rzecz Wystawy w Warszawie.

W sprawie walki z fałszerstwami, dotychczasowe prace Zarządu napotykały

na trudności formalne ustawodawcze, gdyż kwestia ew. projektu ustawy przeciw fałszowaniu znaczków, musi być uzgodniona tak z Ministerstwem Poczt jak również z Min. Sprawiedliwości. Aby prace Zarządu w tej sprawie ułatwić, wybrano specjalną Komisję, do której przede wszystkim wchodzi przedstawiciele świata prawniczego. Obszerną dyskusję wywołała sprawa terminu następnej wystawy ogólnopolskiej, przy czym Zarząd wystąpił z gotowym projektem, by wystawa ta odbyła się w roku 1940.

Poza tym wybrano delegatem na Międzynarodowy Kongres Federacji Filat. który odbyć się ma w Pradze, pana Włodzimierza Rachmanowa.

Walne Zebranie Zrzeszenia kupców Branży Filat. w Polsce.

Dnia 6-maja odbyło się doroczne Walne Zebranie kupców branży filat w Polsce. Wysłuchano sprawozdania Zarządu na okres ubiegły i wybrano nowe władze.

Mauritius sprzedany za 38.000 zł.

Jeden ze słynnych okazów filatelistycznych a mianowicie Mauritius za 2 penny

koloru niebieskiego z r 1847, został sprzedany za 1360 f. szt., co w przeliczeniu na naszą walutę wynosi ca 38.000 zł.

Krajowe zawody balonów.

Dnia 6 maja 1938 r. odbyły się w Mościcach X Krajowe Zawody Balonów Wolnych o puchar im. pułk. Wańkowicza. Załoga balonów biorących udział w zawodach, zabrała pocztę z urzędu pocztowego Mościce, przeznaczoną specjalnie do przewozu balonami i przewiozła ją do miejsca lądowania balonów na obszarze kraju, a po wyładowaniu wydała pocztę najbliższemu urzędowi pocztowemu, które zajęły się wysłaniem poczty do miejsc przeznaczenia normalnym trybem.

Do przewozu balonowego mogły być przeznaczone zwykle ekspresowe listy i kartki pocztowe krajowe i zagraniczne za zwykłą opłatą pocztową.

Pocztą balonową została oznaczona przed wydaniem okolicznościowym datownikiem u. p. Mościce z napisem „X Krajowe Zawody Balonów Wolnych” — Mościce.

Okolicznościowe kasowniki.

Na terenie Dyr. Okr. P. i T. Poznań w chwili obecnej specjalnych datowników używają nast. urzędy poczt.:

1. Urząd pocztowy Leszno 1 — datownik propagandowy, zawierający jako motyw rysunkowy fragment kościoła św. Szczepana i napis „Leszno Wlkp. buduje świątynię — pomóż zbożnemu dziełu”;

2. Urząd pocztowy Gniezno — datownik propagandowy, zawierający jako motyw fragment katedry gnieźnieńskiej i napis „Gniezno zaprasza”;

3. Urząd p. t. Gąsawa — datownik propagandowy z napisem „Biskupin wykopaliska poczta Gąsawa”;

4. Agencja p. t. Dziekanowice — nadruk propagandowy z napisem: „Zwiedzajcie ruiny piastowskie na jeziorze Lednickim k. Gniezna”;

5. Urząd p. t. Ostrzeszów — nadruk propagandowy z napisem: „Zdrowie i wypoczynek wśród lasów w Ostrzeszowie Wlkp.”.

Echa artykułu prof. Miksteina.

„Ilustracja Polska”, jeden z najważniejszych tygodników ukazujących się w Polsce tak pisze o artykule, który umieściliśmy w poprzednim numerze:

„Niezwyczajnie interesujące znaczki prowizoryczne z r 1919 tak zwane znaczki gnieźnieńskie doczekały się nareszcie źródłowego opracowania. Uczynił to najwybitniejszy znawca znaczków polskich prof. Stanisław Mikstein w ostatnim numerze „Ilustrowanych Wiadomości Filatelistycznych” na maj r. 1938 (nr 80).

Wyczerpującą pracę prof. Miksteina ilustrują specjalne facsimile, a mianowicie fragmenty arkuszy z nadrukiem 5 i 10 fen. wydania gnieźnieńskiego, które ułatwiają każdemu filatelisście zbadanie tych znaczków.”

Ku zadowoleniu filatelistów.

Jak się dowiadujemy, poczta polska już wkrótce wprowadzi jednoobrotkowe kasowniki bez mostka o średnicy 24 mm z bardzo delikatnymi literami, dzięki czemu przy najszybszym nawet kasowaniu uniknie się zasmażania. Oby tylko projekt ten wszedł w życie jaknajprędzej. Czytelnicy nasi dobrze sobie przypominają ile uwag w tej sprawie umieszczaliśmy na łamach naszego pisma.

Nowe trudności w wymianie zagranicznej.

Dotychczas były pozbawione wszelkiego rodzaju formalności przesyłki ze znaczkami pocztowymi kierowane do Stanów Zjednoczonych. Ostatnio wprowadzono i w Ameryce pewne przepisy, dotyczące zawartości listów nadchodzących, które trzeba zaopatrywać odpowiednimi napisami w języku angielskim.

Wycieczki na „Międzynarodową Wystawę Filatelistyczną w Pradze”.

Polskie Biuro Podróży „Orbis” organizuje dla filatelistów, kupców i wystawców dwie wycieczki do Pragi, aby ułatwić im zwiedzanie wystawy. Pierwsza wycieczka odbędzie się 23 do 29 czerwca br. Wyjazd 23 czerwca z Warszawy o godz. 7.30 lub z Zebrzydowic o godz. 12.53. Druga wycieczka kilka dni dłuższa odbędzie się 23. VI — 5. VII. Przyjazd 6 lipca do Zebrzydowic o godz. 6.38 lub do Warszawy o godz. 12.53.

Na program wycieczek składa się pobyt w Pradze, udział w giełdzie filatelistycznej i zwiedzanie wystawy, oraz w dniu 27 czerwca fakultatywna wycieczka autokarem do Pilzna, Marienbadu i Karlsbadu (koszt uczestnictwa zł 7.50).

Ceny udziału w pierwszej wycieczce wynoszą zł 207.— lub zł 238.— z mieszkaniem i utrzymaniem.

Każdy uczestnik ma prawo wziąć po 30.— zł. Poza tym można uzyskać akredytywę na Pragę w wysokości określonej. Ostateczny termin zgłoszeń 10 czerwca. Bliższych informacji udzielają wszystkie biura P. B. P. „Orbis”.

Osobliwy samochód.

W niemieckim piśmie „Deutsche Illustrierte” reprodukowano samochód p. C. Henry’ego z Bostonu, którego karoseria oblepiona jest 18.000 znaczków. Na taki jeżdzący album mogą sobie pozwolić jedynie Amerykanie.

Po zamknięciu Wielkiego Konkursu-Ankiety.

Zgodnie z podanymi przez nas warunkami w nr 77/8 „Il. Wiad. Fil.” w dniu 15 maja br. upłynął termin nadsyłania odpowiedzi. Możemy już teraz stwierdzić z całym zadowoleniem, że biorący udział w konkursie w liczbie kilkudziesięciu nadesłali obfity i bardzo cenny materiał, którego dokładne przestudiowanie wymaga jednak dłuższego czasu. Mimo to będziemy się starać, aby wyniki można było ogłosić już w następnym numerze.

Jeden z naszych stałych czytelników i biorących udział w Wielkim Konkursie-Ankiecie nadesłał nam nast. pismo:

W związku z przeprowadzoną ankietą konkursem WPanów pozwolę sobie zaproponować nowy konkurs, który WPanowie zechcą łaskawie przestudiować i ewentualnie zaakceptować.

„Proponuję zatem rozpisac ankietę na dostarczenie przez filatelistów do Redakcji WPanów po 25, 50 lub 100 znaczków polskich czysto i estetycznie przestemplowanych, oraz po 25, 50 lub 100 szt. znaczków polskich przestemplowanych brudno do tego stopnia, że znaczek nie przedstawia żadnej wartości.

Za dostarczenie tych znaczków możnaby wyznaczyć jakie skromne nagrody.

Następnie znaczki czysto stemplowane oddać na jakiś cel, a znaczki niszczone stemplem z odpowiednim memoriałem przesać do P. Ministra Poczty i Tel. z prośbą o przypomnienie podległym urzędowi aby usunąć na przyszłość niszczenie znaczków. Ponieważ znaczki stemplowane przedstawiają jednak jakąś wartość, sami przez swoje niedbalstwo czy też nieuwagę niszczą wcale pokątną sumę jaką przedstawiają znaczki w naszym obrocie pocztowym.“

W innym miejscu wspominamy o wprowadzeniu przez pocztę nowych stempli, które mają zapobiec niszczeniu znaczków wobec tego zaczęliśmy wstrzymując się z urządzeniem podobnego konkursu-ankiety. Jednak jak z powyższego wynika nieczyste kasowanie znaczków jest bolączką szerokich kół naszych filatelistów. W ostatnich czasach otrzymaliśmy w tej sprawie setki listów od naszych abonentów.

Zachęcające oferty.

Każdy z naszych Czytelników przy przeglądaniu ofert prawdopodobnie już nieraz zauważył korzystne propozycje nabycia kilkudziesięciu falsyfikatów, które wysyła się za zaliczką. Ze swej strony uważamy, że falsyfikaty jako takie w seryjnej sprzedaży nie powinny się znajdować. Każdy może przypuszczać, że przy takiej formie sprzedaży fabrykuje się falsyfikaty „na zamówienie“, a nie-

uczciwi mogliby sobie w ten sposób stworzyć łątwo świetne żerowisko na naiwności ludzkiej. Jeśli chodzi o materiał porównawczy, to i tak przeciętny zbieracz nie posiada odpowiednich kwalifikacji badawczych aby mógł w tak zachęcający łatwy sposób rozpoznać znaczki autentyczne. Trzeba pamiętać, że falsyfikatów istnieje wiele rodzajów często tego samego znaczka. Doświadczony filatelista podchodzi do tej sprawy z innej strony. Jeżeli zajmuje się badaniem, to stara się najpierw poznać wszystkie cechy znaczka prawdziwego, bo taka właśnie droga jest krótsza i prowadzi do właściwego celu. W obecnych czasach mamy już obszerną literaturę odnośnie znaczków polskich, więc każdy może przy dobrych chęciach osiągnąć zadawalające wyniki w dziedzinie badania prawdziwości znaczków.

Oprócz tego wiąże się z tą sprawą możliwość rozpowszechniania falsyfikatów tak w kraju jak i zagranicą przez niesumienne zbieraczy i dyskredytowanie w ten sposób naszej filatelii. Naszym zdaniem wogóle handel falsyfikatami powinien być zabroniony, bo stwarza tylko odpowiednie pole dla wszelkiego rodzaju przestępstw w tej dziedzinie przez co na naszym odcinku życia przynosi szkodę Narodowi i Państwu.

Narzekania filatelisty.

W okresie trwania Wystawy Filatelistycznej przytrafił mi się charakterystyczny wypadek spowodowany trudno orzec jaką przyczyną na terenie Urzędu Poczтового Warszawa I.

Do wskazanego Urzędu Poczowego, jako obwođu skierowałem przesyłkę poleconą adresowaną dodatkowo dla ekspozytury Urzędu na Wystawie Filatelistycznej Al. Szucha (Kasyno Garnizonowe) z listem, w którym prosiłem urząd o skasowanie zawartych dalszych przesyłek pocztowych pieczęcią z okazji Zjazdu Stow. Filatelistycznych.

Dnia 11. b. m. otrzymałem opisaną przesyłkę zwrótnie w kopercie urzędu pocztowego Warszawa I, oddziału nadawczego działu filatelistycznego, przy czym przesyłka moja nie została zupełnie otwarta i zwrócona została mi bez jakiegokolwiek pisma, a jedynie z uwagą na kopercie mej przesyłki następującej treści:

nadszedł po starcie balonów
podkreślono grubo czerwonym ołówkiem.

Zbędne już dalsze wyjaśnienie, że żadna z przesyłek zawartych w mej kopercie nie została skasowana, gdyż jak wyżej koperta nie została otwarta.

Dopuszczając możliwość omyłki przy przeciągnięciu pracą, nie mogę jednak powstrzymać się od uwagi, że dokładne tylko przeczytanie adresu już musiałoby wyjaśnić urzędnikowi, który spowodował nieporozumienie, że adresatem był nie daleki Urząd Pocztowy w Mościcach (o tem zapewne myślano zaopatrując

list w uwagę o starcie balonów) a ten właśnie Urząd, który przesyłkę odebrał wzgl. przezeń wydzielona ekspozytura i dalsza jeszcze uwaga, list był zaadresowany wyraźnie a zatem adresatowi przysługiwało prawo otwarcia go a zawarte w nim pismo do Urzędu-adresata wyraźnie wskazywało na cel przesyłki.

Sprawę powyższą reklamowałem w Obwodowym Urzędzie Poczтовым Warszawa i oczekuję wyjaśnień.

Skazany w aferze filatelistycznej.

W Ilustrowanym Kurierze Codziennym z dnia 30 maja br. ukazała się notatka o skazaniu redaktora pisma „Kurier-Filatel” Roberta Mielewczyka przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy na 7 miesięcy bezwzględnej więzienia. Akt oskarżenia zarzucał wymiennemu oszustwo, jakiego dopuścił się na szkodę niejakiego Pawła Straussa w Meranie, od którego zapotrzebował większą ilość znaczków pocztowych na sumę około 1120.— zł na warunkach wymiennych na znaczki pol-

skie. Mielewczyk otrzymane od Straussa znaczki zagraniczne sprzedał, nie zwracając swemu klientowi ani pieniędzy, ani nie wysyłając znaczków polskich.

Jak donosi wyżej cytowane pismo, prokurator prowadził przeciwko Mielewczykowi dochodzenia o dopuszczenie się ponownych oszustw na szkodę innych swych klientów zagranicznych w Szwajcarii, Francji i Jugosławii.

Ze swej strony chcielibyśmy dodać, że u nas w kraju znajduje się wielu, którzy nabywają znaczki na kredyt na większą sumę, nierzadko z kilku źródeł równocześnie i nie poczuwają się do regulowania należności. Z chwilą natomiast, kiedy zażąda się zwrotu okazuje się, że nieuczciwy nabywca zakupionych w swoim czasie znaczków już nie posiada. Sądźmy wobec tego, że wyrok w wyżej wspomnianym procesie będzie przestrogą dla tych, których postępowanie można uważać za analogiczne z postępowaniem skazanego.

NUMIZMATYKA

Antoni Szczawiński

O monetach polskich

(Ciąg dalszy)

Z epoką panowania Mieszka III-go rozpoczyna się w historii mennicznej Polski nowy okres zwany powszechnie brakteatowym.

Według M. Gumowskiego brakteat oznacza specjalną techniczną nazwę denarów posiadających rysunek czyli stempeł po jednej stronie wypukły zaś po drugiej wklęsły. Sama nazwa pochodzi od łacińskiego wyrazu „nummi bracteati” — monety blaszane.

Ogólne cechy tego pieniądza są następujące:

1) Porównując wagę denarów Bolesława Kędzierzawego, która wahała się około 8 gran, z wagą brakteatów Mieszka III-go z których najcięższy mało przeważał 4 grany, dochodzimy do wniosku, że brakteat nie był niczym innym jak monetą półdenarową. Utwierdza to przekonanie fakt, że brakteaty posiadające rysunek bity dwustronnie zawsze są dwa razy cięższe od odpowiednich brakteatów jednostronnych.

2) W liście papieskim z 1207 roku znajdujemy ślad mówiący, że monetę zmieniano 3 razy do roku

Z kroniki Wincentego Kadłubka należy wnioskować, że moneta obiegowa mniejszą miała wartość wewnętrzną od

nominalnej, następnie przy zmianie stempla dawną monetę wycofano z obiegu osiągając pewien procent zysków do książącego skarbu.

3) Dochody z prowincji Mieszko III oddawał w dzierżawę jednocześnie dając prawo dzierżawcom periodycznego zamieniania stempla monety.

Skoro zaś w ciągu roku trzykrotnie zmieniany był stempeł monety, jasnym staje się jak dużo różnych typów monet w tej epoce namnożyło się.

4) Dzierżawy były oddawane również i żydom, którzy za Mieszka III-go dość gęsto osiedlili się w Polsce. Z tej też przyczyny spotykamy jedyny w Polsce pieniądz państwowy z napisami w języku hebrajskim.

Jest to najciekawsze zjawisko menniczne XII wieku które daje nam cały szereg typów pieniądza i imion nieznanymi dotąd mincerzy.

5) Dalszą ciekawą stroną brakteatów Mieszka III było powolne spadanie wartości pieniądza które charakteryzowało się w coraz to mniejszej wadze.

Początkowa 4 granowa waga stopniowo zmniejszała się do $3\frac{1}{2}$, $3\frac{1}{2}$ i w końcu doszła do wagi 2 gran. Świadczy to o zamieszaniu waluty jakie powoli a pewnie wskutek licznych dzierżaw i nadużyć dzierżawców szczególnie żydów wkładało się do życia ówczesnego narodu Polskiego. (Ciąg dalszy nastąpi)

Na skutek licznych Życzeń naszej P. T. Klienteli

urządzamy

**Miesiąc korzystnej wymiany
masówki polskiej
na lepsze znaczki**

ZA 5000 znaczków polskich	DAJEMY	1 bloczek	Jugosławia Zefib
" 1000	"	" 1	" Hiszpania Viva Franco
" 1200	"	" 1	" Czechy Bratisława
" 10.000	"	" 1	" Francja Pexip
" 1000	"	" 1	" U. S. A. Ascheville
" 5000	"	" 1	" Hitler cięty (zamiast ząbk.)
" 3000	"	" 1	" Brunatna wstęga 1936
" 8000	"	" 1	" " " 1937 (b rzadki)
" 6500	"	" 1	" serię Niemcy Olimpiada letnia
			8 wartości na ORYG. liście z datą 1 dnia (rzadki)
" 40.000	"	" 1	" komplet = 45 serii (razem 135)
			znaczków koronacyjnych dla Kolonii Ang.
" 2500	"	" 1	" serię Szwajcaria 3, 5, 10 fr. 1917/8 r
" 3500	"	" 1	" znaczek Bawaria 1849, 9 Kreuzer
			z fałdą w papierze, poza tym ładny egzemplarz (katal. wart. mk. 12.—)
" 10.000 znaczków polskich	dajemy	1 serię	Hiszpania 1927,
			z Papieżem Piusem XI. i Królem Alfonssem XIII., 2 cent. — 5 peseta, 16 sztuk

Przyjmujemy znaczki myte i sortowane, nieuszkodzone. Do każdej przesyłki należy dołączyć znaczkami 55 groszy na przesyłkę zwrotną. Na zasadzie naszej oferty wymiennej może każdy zdobyć poszukiwane znaczki zagraniczne **bez wykładania gotówki!** Kto jeszcze nie posiada znaczków polskich w większych ilościach, może je łatwo zdobyć, zbierając je w biurach i instytucjach z codziennej korespondencji.

Miesiąc Korzystnej Wymiany trwa do 10 VII. 1938

Albumy po cenach okazyjnych

Przy uporządkowaniu towarów stwierdziliśmy, że w dziale wydawniczym znajduje się pewna ilość albumów posiadających **nieznaczne uszkodzenia** przeważnie w okładce a poza tym mają **pełną wartość użytkową**. Oferujemy więc **po cenach** znacznie niższych jak:

Album polski	P 11 . . .	zł 15.—	Album blanco	B 21/50 . . .	zł 5.—
"	" P 15 . . .	zł 4.50	"	" B 21/100 . . .	zł 7.50
"	" P 16 . . .	zł 7.50			

Koszty przesyłki osobno

Wpłaty prosimy uiszczać z góry na P. K. O. 2o8 547

WYDAWNICTWA WITKOWSKIEGO MOŻNA OBEJRZEĆ I NABYĆ
W CAŁEJ POLSCE, OD DUŻYCH MIAST DO MAŁYCH MIASTECZEK,
W KAŻDEJ LEPSZEJ KSIĘGARNI LUB SKŁADZIE PAPIERU